

MARZEC

Tydzień III: Marcowa pogoda

Dzień 1: *C jak cebula*

1. Rozmowa na temat marcowej pogody.

- Jakie elementy pogody występują w marcu?
- Co robi słońce? (Słabo grzeje, chowa się za chmury...)
- Co robi wiatr? (Wieje, jest zimny, porywisty...)
- Co pada? (Śnieg, deszcz, deszcz ze śniegiem...)
- Jaka jest temperatura? (Niska, zmienna...)
- Co z zachmurzeniem? (Często chmury zasłaniają niebo, są ciemne, ciężkie od deszczu...)

2. Ćwiczenia poranne – zestaw XXIV.

- Zabawa *Uwaga! Kałuża*.

Dziecko spaceruje po pokoju między rozłożonymi przez rodzica kartkami papieru – *kałużami*. Na hasło *Kałuża*, przeskakuje przez kartki – *kałuże*.

- Ćwiczenia ruchowo-graficzne – *Kropłe deszczu*.

Dziecko kreśli kształt kropli deszczu w powietrzu raz prawą, raz lewą dłonią, a potem robi to samo na dywanie.

- Zabawa *Uciekaj! Pada deszcz*.

Dziecko spaceruje po pokoju. Na hasło *Deszcz* ucieka w wyznaczone miejsce w pokoju.

- Zabawa z przysłowiem.

Dziecko rytmizuje tekst przysłowia *W marcu jak w garncu*, tupiąc.

3. Zabawy z literą C, c - analiza i synteza słuchowa słowa *cebula*.

- Dzielenie słowa *cebula* na sylaby.
- Dzielenie słowa *cebula* na głoski.
- Co słyszysz na początku słowa *cebula*?
- Podawanie przykładów słów **rozpoczynających się głoską c** (*cytryna, cekiny, córka...*), **mających ją w środku** (*beca, ocean, serce...*) oraz **na końcu** (*pajac, koc, noc...*).
- Z ilu głosek składa się słowo *cebula*?

4. Określanie rodzaju głoski.

- Wypowiadanie głoski *c* długo: cccyyyy...
- Wypowiadanie głoski *c* krótko: c, c, c, c, c...
- Co możesz powiedzieć o tej głosce? (*Jest to spółgłoska*).

5. Budowanie modelu słowa *cebula*.

(**potrzebny**: biały i czerwony kartonik – można zastąpić białymi i czerwonymi kwadratowymi kartkami ksero; białe odpowiadają spółgłoskom, czerwone – samogłoskom)

Dziecko wypowiada kolejne głoski znajdujące się w wyrazie *cebula*, z każdą wypowiedzaną głoską umieszcza na dywanie/stoliku jeden kartonik (oznaczający spółgłoskę lub samogłoskę).

6. **Podawanie przykładów imion** rozpoczynających się głoską *c* (*Celina, Cezary, Cecylia, Cyryl...*).

7. **Budowanie modelu słowa** *Cezary* (**pomoce:** białe i czerwone kartoniki – można zastąpić białymi i czerwonymi kwadratowymi kartkami ksero; białe odpowiadają spółgłoskom, czerwone – samogłoskom).

8. **Pokaz litery c:** małej i wielkiej, drukowanej i pisanej.

9. **Budowanie zapisu wyrazów** *cebula* i *Cezary* (**pomoce:** następujące litery: **C,e,b,u,l,a,c,z,r,y**).

Umieszczenie poznanych liter: **C,e,b,u,l,a,c,z,r,y** pod modelami słów *cebula*, *Cezary*.

10. **Zabawa muzyczno-ruchowa do piosenki:** *Głowa, ramiona, kolana, pięty* (piosenka dostępna na kanale YouTube).

11. **Kreślenie litery c** (**pomoce:** kreda, tablica **albo:** kartka i ołówek)

Rodzic pokazuje prawidłowy sposób kreślenia litery *c* – małej i wielkiej. Dziecko kreśli litery *c*: w powietrzu, na podłodze, na plecach rodzica.

12. **Pisanie po śladzie litery c i wyrazów:** *cebula*, *Cezary* (**pomoce:** karta pracy *C jak cebula* – w załączeniu).

13. ***Bezpieczne miejsce Wojtka*- bajka relaksacyjna.**

Dziecko leży wygodnie na plecach. Rodzic opowiada bajkę, w tle słychać spokojną, kojącą muzykę.

Bezpieczne miejsce Wojtka

Wojtek był bardzo zmęczony po pracowitym dniu na lekcjach. Gdy wracał ze szkoły szedł wolno, ospale, nie śpiesząc się wcale do domu. Zamyślił się na moment. Nagle zauważył małą, krętą ścieżkę prowadzącą przez las. Usłyszał cichutki szum drzew. Niewiele myśląc skręcił i już po chwili spokojnego marszu dotarł na piękną polankę. „Tu sobie odpoczne” powiedział cicho, choć w okolicy nie było nikogo, do kogo te słowa mogłyby dotrzeć. Rzucił ciężki plecak z książkami i od razu poczuł się lepiej. Jeszcze raz rozejrzał się po okolicy. Okolica była piękna: niskie krzewy, zielona trawa, kwiaty jak dywan układające się u jego stóp. Spojrzał na niebo. Było błękitne i tylko białe, pierzaste chmurki gdzieś układały się w przeróżne kształty. Usiadł na kamieniu przy strumieniu, nachylił się i napił z niego wody. Była dokładnie taka o jakiej w tej chwili marzył: zimna i orzeźwiająca. Wsłuchując się w szum strumienia myślał o tym, jak przyjemne jest takie słodkie lenistwo. Zamknął oczy, odchylił delikatnie głowę do góry i poczuł promienie słońca na policzkach. Przyjemne ciepło otuliło najpierw jego głowę a potem całe ciało. Wiatr lekko muskał jego twarz. Gdy otworzył oczy zauważył coś, czego wcześniej nie dostrzegł – niewielki, piękny wodospad położony kilka metrów od miejsca w którym siedział. Ujrzał fale przybijające do brzegu, leciutko rozbijające się o kamienie. Podeszedł bliżej. Tysiące malutkich kropelek spadło na niego, delikatnie okrywając całe jego ciało. Poczucił się rześko. Czuł, jak z tą zimną wodą wstępuje w niego nowa energia.

Nagle w oddali usłyszał delikatny i cichy głos: „Pora wstawać Wojtku”. Chłopiec wolno przebudził się. Rozejrzył się dookoła, ale nie potrafił dostrzec nikogo, do kogo głos mógłby należeć. „Jaki piękny miałem sen... Cudownie wypocząłem...” pomyślał Wojtek. Po czym spokojnie, bez pośpiechu, wrócił do domu.

Pozdrawiam Was bardzo serdecznie i życzymy dużo zdrowia
Pani Agnieszka i Pani Ania. ☺☺☺